

# Borówka, Józef

---

## Niektóre aspekty destrukcyjnej działalności Armii Czerwonej na obszarze powiatów brzezińskiego, kutnowskiego i łączyckiego w 1945 roku

---

Notatki Płockie 54/1(218), 33-38

---

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## NIEKTÓRE ASPEKTY DESTRUKCYJNEJ DZIAŁALNOŚCI ARMII CZERWONEJ NA OBSZARZE POWIATÓW BRZEZIŃSKIEGO, KUTNOWSKIEGO I ŁĘCZYCKIEGO W 1945 ROKU

### Abstrakt

W trakcie swego pobytu na obszarach powiatu brzezińskiego, kutnowskiego, łęczyckiego w 1945r, Armia Czerwona poczyniła szereg szkód. Polegały one na rekwizycji mienia oraz dokonywanych zabójstwach i gwałtach na ludności cywilnej. Te przestępcze działania spowodowały reakcje władz polskich i radzieckich mających na celu zmianę tego stanu rzeczy.

**Słowa kluczowe:** Powiaty – brzeziński, kutnowski, łęczycki, Armia Czerwona.

Pobyt oddziałów Armii Czerwonej na terytorium Polski, będący skutkiem prowadzenia przez nią działań wojennych w okresie II wojny światowej, regulowało szereg umów zawartych pomiędzy PKWN-em a stroną radziecką. Z uwagi na treść niniejszego artykułu do najbardziej istotnych należał układ z 26 lipca 1944 r.<sup>1</sup> określający zasady organizowania radzieckiej administracji wojskowej w postaci komendantur wojennych organizowanych na wyzwolanych terenach oraz zawierał zobowiązania strony polskiej w zakresie zaspokojenia potrzeb Armii Czerwonej w czasie jej pobytu na terytorium polskim. Ważna była również umowa z 4 sierpnia tegoż roku<sup>2</sup>, która precyzowała zasady regulowania rachunków za ten pobyt przy czym miano uwzględnić wydatki jakie poniósł rząd ZSRR na utrzymanie polskich oddziałów wojskowych na swym terytorium<sup>3</sup> a także porozumienie zawarte kilka dni później bo 9 sierpnia<sup>4</sup>, w którym dokonano sprecyzowania pojęcia zdobyczy wojennej. I tak, położenie jej określono wyłącznie do terytorium Polski na zachód od tzw. linii Curzona a obejmowało ono sprzęt bojowy, mienie wojskowo-intendenckie i techniczne, samochody transportowe i specjalne oraz wojskowe magazyny żywnościowe należące do wojsk nieprzyjaciela. Z kolei magazyny z mieniem zagrabionym przez Niemców ludności polskiej, jak również instytucjom państwowym i przedsiębiorcom, a zawierające żywność, stada bydła, środki transportu, artykuły codziennego użytku znajdujące się na wyzwolonym terenie, wojska radzieckie winny przekazywać stronie polskiej w formie protokołów zdawczo-odbiorczych. Poza obręb zdobyczy wojennej wyłączona została własność prywatna, spółdzielcza, przemysłowa i miejska, zabroniono równocześnie dokonywania konfiskat jakiegokolwiek mienia, sprzętu i środków transportu należących do tychże sektorów. Nakazano również, aby skargi i zażalenia ludności dotyczące samowolnych konfiskat były skrupulatnie rozpatrywane i w przypadkach uzasadnionych następował zwrot zagarniętego mienia lub poszkodowanemu należało udzielić odpowiedniej rekompensaty. Osoby, które dopuściły się bezprawnych działań miały podlegać karze włącznie z oddaniem ich pod sąd wojenny.

Istotnym porozumieniem była również umowa „O wykorzystywaniu urządzeń przedsiębiorstw niemieckich i innego majątku niemieckiego znajdujących się na terytorium Polski”, która została zawarta dnia 26 marca 1945 r.<sup>5</sup> Dotyczyła ona przede wszystkim eksploatacji przez Armię Czerwoną fabryk i urządzeń rolnych znajdujących się na tzw. Ziemiach Odzyskanych, ale zdarzało się często, że stosowano ją także na dawnym terytorium Rzeczypospolitej. Wykorzystywano przy tym fakt zmian stosunków własnościowych jakie tutaj na swoją rzecz dokonali Niemcy a więc majątki i fabryki polskie były często traktowane jako mienie poniemieckie.

Wszystkie wskazane wyżej porozumienia regulowały zasady działalności Armii Czerwonej na terenie Polski, a więc i również na obszarze powiatów brzezińskiego, kutnowskiego i łęczyckiego. W związku z ofensywą styczniową 1945 r. znalazły się tutaj armie I Frontu Białoruskiego<sup>6</sup>, a pierwsze dokonane szkody polegały na rekwizycji płodów rolnych, bydła oraz środków transportowych. Tymi konfiskatami nie zajmowały się jednak jednostki będące w walce a Zarząd Tyłów Frontu<sup>7</sup>. Po przesunięciu linii bezpośrednich działań wojennych, gen. Tielegin sprawujący funkcję szefa Wydziału do Spraw Komendantur Wojennych przy Dowództwie Frontu<sup>8</sup> rozpoczął bezzwłoczne ich organizowanie w terenie. W krótkim czasie pokryły one całe omawiane terytorium<sup>9</sup>, a wobec braku należytego zorganizowania administracji polskiej, całość władzy skupiała się w rękach komendantów wojennych. Sprawowali oni ją zarówno na poziomie powiatów jak i gmin. W tym drugim przypadku zdarzało się często, że jeden komendant był mianowany dla kilku gmin. Komendantem powiatowym w Łęczycy został pułkownik Paramonow, a Kutnie kapitan Orłow<sup>10</sup>. Z kolei na szczęblu gmin powiatu łęczyckiego, przykładowo byli nimi, w gminach Topoli Popow<sup>11</sup>, a Tumie<sup>12</sup> i Dalikowie kapitan Iwaszkin<sup>13</sup>.

Komendanci wojenni brali aktywny udział w tworzeniu polskiej administracji wspomagając w ten sposób pełnomocników rządowych,<sup>14</sup> a także organizowali od podstaw życie w miastach, kładąc szczególny nacisk na sprawy bezpieczeństwa i zaopatrzenia. Podejmowali tutaj czę-

sto inicjatywę w powoływaniu zarządów miejskich, które następnie zobowiązywali do składania im specjalnych sprawozdań z podjętych działań<sup>15</sup>. Zaznaczali również swoją obecność w czasie zebrań organizującej się PPR i byli aktywni w urządzanych następnie wiecach politycznych<sup>16</sup>.

Jednym z głównych zadań stojących przed komendantami wojennymi było zaopatrzenie Armii Czerwonej w żywność i inne środki zaopatrzeniowe, co też bez żadnych skrupułów czynili. Stan podejmowanych przez nich na tej płaszczyźnie działań przybliży doskonale pismo Komisji Chłopskiej, którą powołali mieszkańcy Strykowa z pow. brzezińskiego, w celu oceny poniesionych szkód. Zapisano w nim: „W marcu 1945 r. komendant wojenny Strykowa zabrał od rolników miasta Strykowa 102 krowy i jałówki, które zabrano do Łodzi, a od 1 lutego do 24 marca 1945 r. zabrał na ubój 90 krów. Ogółem zabrał 192

sztuki bydła, 50 sztuk świń. Zabrano krowy pod pozorem, że są poniemieckie – lecz to nieprawda. Interweniowaliśmy przez pełnomocnika rządowego Szymanowskiego, ale bezskutecznie”<sup>17</sup>.

Przypadki zaboru mienia poniemieckiego, a będącego faktycznie polskim, były tutaj na tyle częste, że starosta brzeziński W. Niedźwiedź w piśmie skierowanym do wszystkich zarządów gmin w powiecie wyjaśnił, że: „...wszelkie rekwizycje dokonywane nie na podstawie pisma ze starostwa skierowanego do wójta są aktem gwałtu i rabunku”<sup>18</sup>. Mimo wszystko zajmowanie mienia trwało nadal. Rozmiar strat poniesionych przez 5 gmin z powiatu łęczyckiego przedstawia tabela 1. Podane w niej ilości z tak niewielkiego obszaru pozwalają w pewnym stopniu na przybliżenie wielkości szkód wyrządzonych przez Armię Czerwoną na terytorium wszystkich omawianych powiatów.

**Tabela 1.** Wykaz szkód spowodowanych przez Armię Czerwoną na terenie pięciu gmin powiatu łęczyckiego w 1945 r.

Rodzaj strat	Gmina					Razem
	Dalików	Gostków	Piaskowice	Tkaczew	Leśmierz	
Szkody w inwentarzu żywym:						
krowy	249	23	101	-	340	713
konie	73	-	122	-	-	195
świnie	372	61	175	-	-	608
owce	37	-	-	-	-	37
Szkody w płodach, w kwintalach:						
jęczmień	-	-	-	162	177	239
pszenica	37	4	-	102	50	193
owies	460	58	-	325	-	843
żyto	245	4	-	341	-	590
Inne:						
wozy konne	-	-	42	78	177	297

Źródło:

do gminy Dalików, APP-OŁ, SP-Ł, R Org., sygn. 38: sprawozdanie Zarządu Gminy w Dalikowie z 28 IV 1945 r.,

do gminy Gostków, tamże, sprawozdanie Zarządu Gminy z kwietnia 1945r. (brak dokładnej daty),

do gminy Piaskowice, tamże, sprawozdanie Zarządu Gminy w Piaskowicach z 27 IV 1945 r.,

do gminy Tkaczew, tamże, sprawozdanie Zarządu Gminy w Tkaczewie z 13 IV 1945 r.,

do gminy Leśmierz, tamże, sprawozdanie Zarządu Gminy w Leśmierzu z 13 VI 1945 r.

Zdarzało się, że strona polska usiłowała egzekwować należności za rabowane mienie, ale były to rzadkie przypadki, a poza tym otrzymana zapłata nie odzwierciedlała prawdziwej wartości handlowej danego towaru. Ilustruje to przykład z majątku Góra Bałdrzychowska w pow. łęczyckim. Otóż tamtejszy zarządca majątku Edmund First sprzedał wojskom radzieckim 30 kwintali siana za 330zł., ale ci zabrali cały stóg, gdzie znajdowało się tego siana 200 kwintali<sup>1</sup>. Z kolei w gminie Tum, w tymże powiecie, z tytułu odszkodowania za zrabowane bydło, jakiego dokonano tutaj wiosną 1945 r., w okresie późniejszym, Armia Czerwona najbardziej poszkodowanym chłopom przekazała 40 jałówek i 20 krów<sup>2</sup>.

Ponoszone straty były udziałem nie tylko chłopów, ale dotyczyły również folwarki. Przykładowo, z majątku Strzegocin położonego w gminie Poddębice, pow. łęczyckim, żołnierze radzieccy w marcu 1945 r. zabrali 95 kwintali żyta, 50 jęczmienia i 26 pszenicy, 43 krowy, 33 jałówki, 150 owiec, 63 konie, 9 świń, 6 wołów oraz 13 wozów konnych<sup>3</sup>. Z kolei z majątku Góra Bałdrzychowska w tymże powiecie zabrali 106 sztuk bydła. Rekwizycje owe motywowano tym, że mienie owo jest łupem wojennym, poniemieckim<sup>4</sup>.

Pojęcie zdobyczy wojennej było traktowane tak szeroko, że komendant wojenny Paramonow podjął decyzję o tym, że stanowi ją również całość zwierząt gospodarskich folwarków pow. łęczyckiego. Pomimo tego, że nie została ona wyegzekwowana, pewną rolę mogła tutaj odegrać reforma rolna i związany z nią podział inwentarza między chłopów, w maju 1945 r. w starostwie łęczyckim zjawiał się oficer Armii Czerwonej i zażądał wydania wszystkich koni z majątków ziemskich. Po wielu pertraktacjach wspólnie ustalono, że zabierze on 200 koni, co też nastąpiło<sup>5</sup>. Takie postępowanie stało w sprzeczności z treścią umowy z 9 sierpnia 1944 r., gdzie pojęcie zdobyczy wojennej zostało zdefiniowane.

Konfiskata mienia w folwarkach nie oznaczała końca działań wobec tych majątków podejmowanych. Otóż pewne ilości resztówek pozostałych po reformie rolnej strona rosyjska przejęła pod swoją administrację, aby następnie eksploatować je przez dłuższy okres czasu. Przykładowo, z terenu pow. łęczyckiego w użytkowaniu takim znalazły się 4 resztówki, a wojsko gospodarowało w nich jeszcze w 1946 r.<sup>6</sup> Należy domniemywać, że znalazła tutaj zastosowanie umowa z 26 marca 1945 r., którą specyficznie zinterpretowano.

Delegaci rządowi oraz starostowie, w ramach ogólnej rejestracji szkód wojennych, nakazali także notować straty poczynione przez Armię Czerwo-

na<sup>7</sup>. Należało się bowiem spodziewać, że zgodnie z umową z 4 sierpnia 1944 r. będą one przez stronę radziecką rekompensowane.

Poza przedstawionymi już konfiskatami mienia, komendanci wojenni zajęli znajdujące się na terenach powiatów ziemi łęczyckiej zapasy żyta z okresu okupacji niemieckiej uniemożliwiając w ten sposób skierowanie tej żywności na potrzeby ludności cywilnej. W połowie marca 1945 r. Delegat Rządowy S. Szymanowski czynił bezskuteczne działania, mające na celu odzyskanie zboża znajdującego się w magazynach z terenu Brzezin<sup>8</sup>. Podobna sytuacja zaistniała na terenie Łęczycy, gdzie zajęciu podległy zapasy żyta Spółdzielni „Rolnik” w ilości 181 ton<sup>9</sup>.

Zgodnie z umową z 26 lipca 1944 r. rozszerzoną o postanowienia porozumienia z 4 sierpnia 1944 r. strona polska odpowiadała za zaopatrzenie w żywność Armii Czerwonej w okresie jej pobytu na ziemiach polskich. Aby temu zadaniu sprostać wykorzystano system kartkowego zaopatrzenia ludności w towary, który tworzyły referaty aprowizacji w gminach i starostwach powiatowych, wspomagane przez różnego typu komisje i komitety powoływane przez rady narodowe. Poprzez te organy, ściągane od rolników tak zwane świadczenia rzeczowe, były skierowane w pewnej części na potrzeby Armii Czerwonej. W skali województwa łódzkiego za całość tych spraw ze strony radzieckiej odpowiadał Pełnomocnik Intendentury major Zabrodin,<sup>10</sup> a polskiej Inspektor Wojewódzki dla Świadczeń Rzeczowych kapitan Zaroszewski<sup>11</sup>. Wielkość kierowanych dostaw był znaczna. Referent aprowizacji starostwa brzezińskiego Sławomir Miksa na posiedzeniu PRN w Brzezinach odbytym 20 lipca 1945 r. ocenił, że obejmowały one 72% całości kontyngentów dostarczanych przez chłopów<sup>12</sup>. Oznaczało to, że w tym regionie z sektora zbożowego, gdzie kontyngent wyniósł 6 116 ton,<sup>13</sup> 4 404 tony zostały skierowane na potrzeby Armii Czerwonej. A trzeba mieć również na uwadze fakt, że świadczenia rzeczowe dotyczyły także innych asortymentów żywnościowych. Tak znaczny udział procentowy strony radzieckiej w świadczeniach rzeczowych uniemożliwiał dostateczne zaopatrzenie ludności miast. Przykładowo, Koluszki położone w pow. brzezińskim były zagrożone głodem,<sup>14</sup> a w pow. łęczyckim zabrakło chleba na kartki<sup>15</sup>. W Poddębicach wybuchły rozruchy, w czasie których został pobity kierownik aprowizacji urzędu miejskiego<sup>16</sup>. Sytuacja zdających kontyngent rolników była również ciężka. Niektórzy z nich w obawie przed konsekwencjami wynikającymi z niewywiązania się ze świadczeń rzeczowych, bali się brać ziemię z reformy rolnej,<sup>17</sup> a byli też i tacy, którzy z tego samego powodu nadziały porzucali<sup>18</sup>.

Zdarzały się także odmowy przyjmowania nakażów zdawania świadczeń rzeczowych. Postąpiło tak przykładowo 26 gospodarzy ze wsi Śladków Rozlazły w pow. łęczyckim<sup>19</sup>. Tego typu postawy pogłębiał zapewne fakt, że rekwizycje dokonywane bezpośrednio przez Armię Czerwoną nie były zaliczane w poczet kontyngentów<sup>20</sup>. Duże znaczenie miała również świadomość społeczeństwa, że większość świadczeń trafiała do wojska radzieckiego zamiast wspomagać mieszkańców miast. Rozpowszechnianiem informacji na ten temat zajmowało się niepodległościowe podziemie,<sup>21</sup> wzmacniając dodatkowo opór chłopów.

Sprawą bardzo uciążliwą i wywierającą niewątpliwie negatywny wpływ na usiłującą wracać do normalnego życia ludność zamieszkującą omawiane terytorium było zakwaterowanie oddziałów radzieckich. Zajęły one między innymi budynki szkolne, co stanowiło zasadniczą przeszkodę w uruchomieniu szkolnictwa, ponieważ do zniszczeń dokonanych podczas bezpośrednich działań wojennych, doszły dewastacje poczynione przez żołnierzy. Poza tym gmachy te były bardzo niechętnie przez Armię Czerwoną zwalniane. Doskonałym przykładem może być tutaj szkoła powszechna w Ozorkowie. Dłuższy czas toczyły się pertraktacje pomiędzy Zarządzeniem Miejskim w tym mieście a szefem sztabu stacjonującej w niej jednostki radzieckiej podpułkownikiem Kłosowiczem, zanim budynek został opróżniony<sup>22</sup>. Jednak o wiele bardziej uciążliwe były działania oddziałów radzieckich wobec pomieszczeń zajmowanych przez państwowe urzędy repatriacyjne. Przykładem to obrazującym mogą być problemy, z jakimi borykał się kierownik Punktu Etapowego PUR w Kutnie. W sprawozdaniu z działania Ośrodka za kwiecień 1945 r. napisał on między innymi: „...W schroniskach [...] potrzebny jest gruntowny remont, który stopniowo będzie przeprowadzony z chwilą uregulowania tej sprawy przez władze wojskowe, bowiem dzieje się to obecnie w ten sposób, że jeśli schroniska są doprowadzone do należytego stanu używalności, to w tej chwili władze wojskowe sowieckie je zabierają i umieszczają tam swoje wojsko. Po pewnym okresie czasu budynki te są dewastowane i znów wymagają remontu. [...] Przy ul. Kołłątaja przygotowałem kąpielisko dla repatriantów, zgromadziłem pewną ilość mebli poniemieckich i również wojsko sowieckie samowolnie zajęło to pomieszczenie, a kiedy opuściło po 10 dniach to meble znajdujące się tam zabrali z sobą. Również przygotowałem schronisko przy ul. Kościuszki, gdzie zgromadziłem pewną ilość mebli, zostało zajęte przez wojsko...”<sup>23</sup>. Podobna sytuacja miała miejsce w Łęczycy. Tutaj

również władze radzieckie zajmowały przygotowane dla repatriantów pomieszczenia, a z chwilą ich opuszczania całe wyposażenie było niszczone<sup>24</sup>.

Do wszystkich wskazanych wyżej szkód, których wielkość została, co najwyżej, zasygnalizowana, doszły straty, jakie po zakończeniu działań wojennych spowodowały wracające do kraju oddziały Armii Czerwonej oraz przeprowadzane przez nie zdobyczne bydło z Niemiec. Były to stada liczące po kilka tysięcy krow i koni, które niszczyły wszystko na swej drodze<sup>25</sup>. Przykładowo, przez teren państwowego majątku Piaskowice w pow. łęczyckim, w okresie od 5 maja do lipca 1945 r. zostało przeprowadzonych 60 000 sztuk bydła, które na swej drodze spało 35 ha trawy i 5 ha jęczmienia, nie licząc szkód, jakie poczyniły te stada w polach poprzez swój przemarsz<sup>26</sup>. Kiedy straty w majątkach państwowych były trudne do odrobienia, to podobne szkody poczynione chłopom mogły spowodować ich ruinę. Nic więc dziwnego, że starali się oni je pomniejszyć popadając przy tym w konflikty z konwojującymi stada żołnierzami. Do szczególnie wielu incydentów dochodziło na terenie pow. kutnowskiego. Powiatowa Rada Narodowa w Kutnie, na swym posiedzeniu odbytym 11 sierpnia 1945 r. stwierdziła, że takich zatargów było 45<sup>27</sup>. Na potrzeby owego bydła wojsko kosiło koniczynę,<sup>28</sup> dokonywało samowolnych omłotów zboża,<sup>29</sup> a straty poczynione bezpośrednio w polu wpływały negatywnie na przyszłe zbiory, tym bardziej, że na skutek dokonywanych rabunków rolnikom brakowało nieraz ziarna na powtórne zasiewy<sup>30</sup>. Sytuacja stawała się coraz bardziej napięta, bo do zasygnalizowanych wyżej strat dołączyły gwałty kobiet, a nawet zabójstwa dokonywane przez żołnierzy na ludności cywilnej. Spowodowało to powstanie atmosfery zagrożenia, a nawet paniki wśród mieszkańców, co najlepiej przedstawia meldunek KP MO w Kutnie sporządzony 3 lipca 1945 r. Zapisano w nim: „...Dnia 29/30 czerwca 1945 r. we wsi Kościuszków gm. Kutno, żołnierze Armii Czerwonej zabili Grota Mikołaja, bo nie chciał otworzyć drzwi, w następnym domu zranili w nogę Głogowską. [...] Wszystkie rabunki koni i bydła dokonywane są przez żołnierzy rosyjskich, którzy gwałcą kobiety, społeczeństwo boi się, na noc uciekają z domów w obawie przed morderstwem lub gwałtem...”<sup>31</sup>. W innych powiatach było podobnie. W gminie Grabów z pow. łęczyckiego żołnierze urządzali sobie polowania raniąc, a nawet zabijając pracujących na polach rolników,<sup>32</sup> w Parzęczewie, w tymże powiecie skradli 2 sztuki trzody chlewnej, a stawiającemu opór właścicielowi zagrozili użyciem granatu ręcznego<sup>33</sup>. Te przestępcze działania były

często dokonywane przez zorganizowane i dobrze uzbrojone grupy maruderów Armii Czerwonej. Przez pewien czas taka banda znajdowała się na terenie pow. łączyckiego, a kiedy jeden z jej członków został ujęty przeniosła się w kutnowskie<sup>34</sup>.

Przedstawiona sytuacja była powodem licznych pism kierowanych przez starostów powiatowych do wojewody łódzkiego z prośbą o interwencję<sup>35</sup>. Poza tym wchodziła często pod obrady rad narodowych, które następnie składały skargi bezpośrednio do władz wojskowych<sup>36</sup>. Na teren pow. kutnowskiego, jako regionu najbardziej uszkodzonego, przybyli gen. bryg. Popławski (Siergiej Grochow) i gen. Sawicki, aby na miejscu ocenić sytuację. Gen Popławski zdecydował, że z Armii Czerwonej należy skierować tutaj 2 oficerów, których zadaniem będzie, we współpracy z milicją, łagodzenie i rozwiązywanie zaistniałych problemów<sup>37</sup>. Ponieważ wskazane incydenty rozgrywały się na terenie całego województwa, głos w tej sprawie zabrał także wojewoda H. Socha-Domagalski, który na jednej z samorządowych narad odbytych w Łodzi, powiedział: „... przemarsz wojsk radzieckich – jeśli chodzi o wyrządzone szkody, jakich dokonywało wojsko, należy energicznie interweniować u komendantów wojennych lub bezpośrednio dowódców grup i oddziałów. Interwencję należy przeprowadzić szybko i stanowczo...”<sup>38</sup>. W końcu marszałek Rokossowski ustanowił przy wojewodzie łódzkim swoje przedstawicielstwo w postaci dwóch wyższych oficerów Armii Czerwonej, w których kompetencjach leżało zapobieganie wszelkim ekscesom dokonywanym przez żołnierzy radzieckich<sup>39</sup>. Równocześnie UWŁ nakazał starostom powiatowym meldować o wszelkich wydarzeniach związanych z przemarszem wojsk radzieckich, a sporządzone w związku z tym raporty, opatrywać oznaczeniem OR, czyli oficer radziecki<sup>40</sup>.

Armia Czerwona korzystała także z możliwości produkcyjnych fabryk rozmieszczonych na terenie

omawianych powiatów. I tak, z terenu pow. brzezińskiego na jej potrzeby pracowały krochmalnia znajdująca się w resztówce majątku Popień oraz zakłady szwalnicze z terenu Brzezin<sup>41</sup>. W tym drugim przypadku produkcja dla wojska była kontynuowana jeszcze w 1947 r.<sup>42</sup> W pow. kutnowskim na ten cel znaczną część swej produkcji skierowała Fabryka Maszyn Rolniczych „Kraj”,<sup>43</sup> a łączyckim fabryka Striva z Ozorkowa, gdzie sztyto kombinezony<sup>44</sup> oraz szwalnia z Poddębic<sup>45</sup>. Skromne zaplecze przemysłowe tego regionu nie pozwalało na szerszą eksploatację tej gałęzi gospodarki. Wymienione wyżej fabryki były jedynymi pracującymi dla strony radzieckiej. Trzeba przy tym zaznaczyć, że brak materiałów źródłowych nie pozwala na wyciąganie ostatecznych wniosków w kwestii wzajemnych różniczeń za świadczone usługi. Można jedynie założyć, że przynajmniej w stosunku do jej części znalazła zastosowanie umowa z 23 maja 1946 r. dotycząca anulowania wzajemnych roszczeń.

Stosunek społeczeństwa omawianego terytorium do Armii Czerwonej, w obliczu popełnianych przez jej żołnierzy nadużyć i przestępstw kryminalnych, był zdecydowanie wrogi i trwał przez znaczny okres czasu. Emanacją tego nastawienia może być wypowiedź wójta gminy Dalików, Domagały, który na zebraniu lokalnej komórki partyjnej wyraził się następująco: „... hitlerowcy żgali bagnetem z przodu a Związek Radziecki z tyłu”<sup>46</sup>. Trzeba przyznać, że ta wypowiedź prostego chłopca zawierała wiele prawdy.

W krótkim podsumowaniu niniejszych rozważań trzeba zaznaczyć, że destrukcyjna rola, jaką odegrała Armia Czerwona nie ograniczała się wyłącznie do szkód materialnych i czynów o podłożu kryminalnym. Przejawiała się ona również we wspieraniu polskich komunistów, których działania zmierzały do ubezwłasnowolnienia społeczeństwa, ale to temat na osobny artykuł.

## PRZYPISY

- 1 APP-OŁ, SP-Ł, ROrg., sygn. 33: protokół z 23 I 1946r. sporządzony w sprawie szkód w majątku państwowym Góra Baldrzychowska poniesionych w 1945r.
- 2 APP-OŁ, Akta gminy Tum, protokoły posiedzeń GRN, sygn. 17: protokół nr 6 z posiedzenia GRN w gminie Tum odbytego 7 XI 1945r.
- 3 APP-OŁ, SP-Ł, ROrg., sygn. 38: pismo sołtysa gromady Strzegocin do Starostwa Powiatowego w Łęczycy z 20 III 1945r
- 4 Tamże, sygn. 33: protokół w sprawie szkód w majątku państwowym Góra Baldrzychowska, sporządzony 23 I 1946r.
- 5 AP-Ł, WRN-Ł, protokoły posiedzeń prezydiów powiatowych rad narodowych, sygn. 176: sprawozdanie sytuacyjne starosty łączyckiego za okres 20-30 V 1945r., sporządzone 4 VI 1945r.
- 6 APP-OŁ, SP-Ł, ROrg., sygn. 15: spis majątków państwowych z terenu pow. łączyckiego sporządzony przez kier. świadczeń rzeczowych A. Pieroga

- 7 w dniu 10 X 1945r.; tamże, Akta gminy Mazew, protokoły posiedzeń GRN w Mazewie, sygn. 2: prptokół nr 3 z posiedzenia Prezydium GRN w Mazewie odbytego 21 III 1946r.
- 7 APPT-OTM, Akta gminy Ciosny, sprawy organizacyjne, sygn. 606: pismo Delegata Rządu Polskiego do wójtów i sekretarzy gminnych sporządzone dnia 30 I 1945r.
- 8 APPT-OTM, SP-Brz., protokoły zebrań burmistrzów, wójtów i sekretarzy, sygn. 75: protokół ze Zjazdu burmistrzów, wójtów i sekretarzy powiatu brzezińskiego, odbytego w dniu 15 marca 1945r. w gmachu Starostwa Powiatowego w Brzezinach.
- 9 AP-Ł, WRN-Ł, protokoły posiedzeń prezydiów powiatowych rad narodowych, sygn. 176: sprawozdanie sytuacyjne starosty łączyckiego za okres od 20 do 30 V 1945r., sporządzone 4 VI 1945r.
- 10 AP-Ł, KW PPR-Ł, WAdm.-Sam., sygn. 290: sytuacyjne sprawozdanie miesięczne wojewody łódzkiego za maj 1945r.

- 11 APPT-OTM, SP-Brz., protokoły zebrań burmistrzów, wójtów i sekretarzy, sygn. 75: protokół z nadzwyczajnego zebrania przedstawicieli organizacji politycznych, społecznych, gospodarczych i duchowieństwa [odbytego] 9 VI 1945r. w sali Straży Pożarnej w Brzezinach.
- 12 AP-Ł, WRN-Ł, protokoły z posiedzeń powiatowych rad narodowych, sygn. 6: protokół 8-mego posiedzenia PRN powiatu brzezińskiego odbytego 20 VII 1945r. w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzezinach.
- 13 AP-Ł, KW PPR-Ł, WAdm.Sam., sygn. 290: sytuacyjne sprawozdanie miesięczne wojewody łódzkiego za maj 1945r.
- 14 AP-Ł, WRN-Ł, protokoły posiedzeń powiatowych rad narodowych, sygn. 6: protokół z inauguracyjnego posiedzenia PRN na pow. brzezińskim, odbytego w sali Straży Pożarnej w Brzezinach w dniu 12 II 1945r.
- 15 AP-Ł, KP PPR-Ł, E, sygn. 4: protokół z posiedzenia KP PPR w Łęczycy, odbytego 23 XI 1945r. w lokalu Przedrynek 2.
- 16 AP-Ł, KW PPR-Ł, WR, sygn. 181: sprawozdanie ze Zjazdu instruktorów rolnych w lokalu KW PPR w dniu 27 VIII 1945r., sporządzone 29 VIII 1945r.
- 17 Tamże, sygn. 187: sprawozdanie ob. Jesse starosty pow. łęczyckiego; dokument bez opisu, przypuszczalnie IV 1945r.
- 18 Tamże, sygn. 179: sprawozdanie z lustracji gm. Lipiny w pow. brzezińskim w dniu 27 IX 1945r. dokonanej przez instr. Wydziału Rolnego przy KW PPR S. Stykały.
- 19 Tamże, sygn. 1/VIII/9-10: sprawozdanie instruktora rolnego KP PPR w Łęczycy Palpuchowskiego z dnia 25 XII 1945r.
- 20 AP-Ł, WRN-Ł, protokoły posiedzeń powiatowych rad narodowych, sygn. 28: protokół nr 17 z posiedzenia PRN w Łęczycy odbytego 29 III 1946r.
- 21 AP-Ł, KW PPR-Ł, WOrg., sygn. 1/VI/82: sprawozdanie I sekretarza KP PPR w Łęczycy z 3 III 1945r.
- 22 APP-OŁ, SP-Ł, R Org., sygn. 28: pismo Zarządu Miejskiego w Ozorkowie z 13 VIII 1945r. do szefa sztabu Jednostki Wojsk Armii Czerwonej ppłk. Kłosowicza, tamże, R Adm.-Prawny, sygn. 68: pismo Zarządu Miejskiego w Ozorkowie do Starosty Powiatowego w Łęczycy z 16 VIII 1945r.
- 23 AP-Ł, PUR-OWŁ, sprawozdania z działalności PUR w Kutnie za lata 1945-1947, sygn. 108: sprawozdanie z działalności Punktu Etapowego PUR w Kutnie za czas 1 IV – 1 V 1945r., sporządzone 3 V 1945r.
- 24 Tamże, sprawozdanie z działalności PUR w Łęczycy za okres od IV 1945r. do XII 1947r., sygn. 109: sprawozdanie Punktu Etapowego w Łęczycy za miesiąc maj 1945r., sporządzone 2 VI 1945r.
- 25 APP-OŁ, SP-Ł, ROrg., sygn. 32: pismo sołtysa gromady Celestynów do GRN w Leśmierzu z 28 X 1945r.
- 26 Tamże, sygn. 33: protokół z strat w Piaskowicach powstałych przez przepędzenie przez teren majątku 60 000 sztuk bydła od 5 V do 1 VII 1945r., sporządzony 29 I 1946r. przez Komisję na czele z wójtem gm. Piaskowice H. Koprowskim.
- 27 AP-Ł, WRN-Ł, protokoły posiedzeń powiatowych rad narodowych, sygn. 17: protokół nr 10 z posiedzenia PRN w Kutnie odbytego 11 VIII 1945r.
- 28 AP-Ł, KW PPR-Ł, WR, sygn. 1/VIII/1: sprawozdanie Wydziału Rolnego za okres 15-31 VII 1945r.
- 29 Tamże, sygn. 179: protokół z lustracji gminy Lipiny w pow. brzezińskim dokonanej 27 IX 1945r. przez instruktora rolnego Wydziału Rolnego KW PPR w Łodzi S. Stykałę.
- 30 AP-Ł, WRN-Ł, protokoły posiedzeń prezydiów powiatowych rad narodowych, sygn. 167: protokół nr 8 z posiedzenia Prezydium PRN w Kutnie odbytego 4 IX 1945r.
- 31 A IPN - Łódź, Łd – sprawozdania KP MO w Kutnie za lata 1946-1946, sygn. 0121/214: pismo KP MO w Kutnie do KW MO w Łodzi z 3 VII 1945r.
- 32 AP-Ł, WRN-Ł, protokoły posiedzeń powiatowych rad narodowych, sygn. 27: protokół nr 16 z posiedzenia PRN w Łęczycy odbytego 20 XI 1945r.
- 33 APP-OŁ, SP-Ł, ROrg., sygn. 2: pismo Starosty Powiatowego w Łęczycy do Wojewody Łódzkiego z 26 IX 1945r.
- 34 Tamże, pismo Starosty Powiatowego w Łęczycy do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z 4 VIII 1945r.
- 35 Tamże, pismo Starosty Powiatowego w Łęczycy do Wojewody Łódzkiego z 31 X 1945r.
- 36 AP-Ł, WRN-Ł, protokoły posiedzeń powiatowych rad narodowych, sygn. 17: protokół nr 10 z posiedzenia PRN w Kutnie odbytego 11 VIII 1945r., oraz tamże, sygn. 27: protokół nr 8 z posiedzenia PRN w Łęczycy odbytego 19 V 1945r.
- 37 A IPN – Łódź, Łd – sprawozdania KP MO w Kutnie, sygn. 0121/214: raport sytuacyjny za okres 21 VII – 1 VIII 1945r., podpisany przez komendanta powiatowego Lucjana Miszczaka.
- 38 AP-Ł, KW PPR-Ł, W Adm.-Sam., sygn. 295: protokół 3-ego posiedzenia z odprawy przewodniczących powiatowych i miejskich (miast wydzielonych) rad narodowych woj. łódzkiego, odbytej w dniu 17 sierpnia 1945r.
- 39 Tamże, UWŁ-Ł, WOrg., sygn. 65: protokół ze Zjazdu starostów powiatowych i prezydentów miast wydzielonych woj. Łódzkiego, odbytego 29 VIII 1945r. w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkiem pod przewodnictwem wojewody Dąb-Kociola Jana.
- 40 APPT-OTM, Akta gminy Biała, Dział Adm., sygn. 10: pismo UWŁ w Łodzi do starostów z 7 IX 1945r.; trzeba tutaj zaznaczyć, że w czasie przeprowadzonej kwerendy źródłowej na żaden dokument z oznaczeniem OR nie natrafiono. Pozwała to przypuszczać, że żądanie władz radzieckich z 1950r., aby zniszczono wszelkie materiały dotyczące ich wojsk, znajdujące się w polskich instytucjach; zob. M. Golon, Polityka radzieckich władz, s. 14, było tutaj konsekwentnie przeprowadzone, a przetrwały jedynie materiały szczątkowe.
- 41 AP-Ł, KP PPR-Brz., S, sygn. 9: sprawozdanie ogólne nr L KP PPR w Brzezinach za czas 1-31 I 1946r., sporządzone 2 II 1946r. przez sekretarza J. Cieślaka.
- 42 Tamże, sygn. 2/VI/4: sprawozdanie polityczno-gospodarcze I sekretarza KP PPR w Brzezinach za kwiecień 1947r.
- 43 AP-Ł, KP PPR-K, S, sygn. 7: sprawozdanie KP PPR w Kutnie za miesiąc grudzień 1945r.
- 44 AP-Ł, KW PPR-Ł, W Przem., sygn. 228: ankieta sprawozdawcza za styczeń 1947r. fabryki Striva.
- 45 Tamże, WR, sygn. 181: sprawozdanie ze Zjazdu instruktorów rolnych w lokalu KW PPR w dniu 27 VIII 1945r.
- 46 AP-Ł, KP PPR-Ł, E, sygn. 5: protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PPR w Łęczycy odbytego 14 V 1948r.

## ASPECTS OF THE DESTRUCTIVE ACTIVITY OF THE RED ARMY IN THE AREA OF BRZEZIŃSKI, KUTNOWSKI AND ŁĘCZYCKI COUNTIES IN 1945

### Summary

The dwell of the Red Army in the area of Brzeziński, Kutnowski and Łęczycki Counties in 195 caused many serious damage. Despite the confiscation of goods, based on an idiosyncratic interpretation of the concluded polish – soviet deals from the years 1944-1945, ordinary robberies and crimes were committed, including even murders committed on civil population. These acts of violence have soken deeply into the memories of the inhabitants of these areas and were forming their attitude towards the Red Army in the following years.